

Koronawirus a emerytury

Napisano dnia: 2021-04-07 11:47:05



KRAJ (inf. zewn.). Epidemia i związana z nią wyższa śmiertelność wpłynęły na obniżenie statystycznej długości średniego dalszego trwania życia a to przekłada się na wysokość emerytur. Najnowsza tablica trwania życia pozwala obliczyć emeryturę wyższą o około 6 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił nową tablicę trwania życia Polaków, która przedstawia przeciętną liczbę miesięcy, jaką mają do przeżycia osoby w wieku od 30 do 90 lat. Najnowsza tablica została przygotowana na podstawie danych o śmiertelności w ubiegłym roku. Te wskaźniki od kwietnia 2021 roku do marca przyszłego roku będzie wykorzystywał Zakład Ubezpieczeń Społecznych do obliczenia wysokości emerytury osobom, które w tym okresie przejdą na emeryturę. Wartości podane w najnowszej tablicy GUS-u różnią się od poprzedniej tablicy. Nastąpił spadek średniego dalszego trwania życia we wszystkich przedziałach wiekowych, m.in. o 15,4 miesiąca dla 30-latków, 13,8 miesiąca dla 60-latków, 13,3 miesiąca dla 65-latków, 7,7 miesiąca dla 80-latków, 4,2 miesiąca dla 90-latków.

*- My w zasadzie tego spodziewaliśmy się, gdyż dane te są prostym odzwierciedleniem zwiększonej śmiertelności w ubiegłym roku, w którym odnotowano o 67 tys. zgonów więcej niż rok wcześniej - mówi **Iwona Kowalska-Matis**, regionalny rzecznik prasowy ZUS-u na Dolnym Śląsku. - Co ważne, liczba zgonów zwiększyła się przede wszystkim wśród seniorów, gdyż 94 proc. w tych nadmiarowych zgonach stanowią osoby 60+.*

Najnowsza tablica trwania życia pozwala obliczyć emeryturę 60-latka wyższą o 5,6 proc., a 65-latka o 6,5 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy. W przypadku 60-letniej kobiety z kapitałem 500 tys. zł emerytura wyniesie 2018,57 zł, czyli o 106,52 zł więcej. W przypadku 65-latka z takim samym kapitałem emerytura wyniesie 2447,38 zł, co daje wzrost o 149,59 zł.

Zyskają także osoby, które w poprzednich latach zdecydowały się odroczyć decyzję o przejściu na emeryturę. Na przykład osoba z kapitałem 0,5 mln zł, która w kwietniu 2020 r. ukończyła wiek emerytalny, jeszcze rok temu mogła liczyć, że jeśli odroczy emeryturę o rok, zyska 3,6 proc. na wysokości miesięcznego świadczenia tylko dzięki średniemu dalszemu trwaniu życia. Nie uwzględniamy tutaj efektu wynikającego z opłacenia dodatkowych składek i waloryzacji, które procentową korzyść podnoszą do kilkunastu procent. Dzięki nowej tablicy GUS-u taka osoba zyska jednak więcej, bo aż 9,6 proc (różnica 5,9 pkt proc.). Analogiczny przykład dla 65-letniego mężczyzny ukazuje wzrost korzyści o 11,0, a nie o 4,0 proc. (różnica 7,0 pkt proc.).

- Zakładamy jednak, że po zakończeniu epidemii poziom śmiertelności wśród Polaków wróci o wcześniejszego poziomu, więc przyszłe tablice będą pokazywać wzrost średniego dalszego trwania życia - wyjaśnia Kowalska-Matis.

Rzeczniczka zapewnia, że osoby, które osiągną wiek emerytalny między kwietniem br. a marcem przyszłego roku, nie muszą spieszyć się z przejściem na emeryturę, aby skorzystać z tegorocznej tablicy GUS-u. Przyznając emeryturę ZUS zawsze sprawdza, czy dla zainteresowanego korzystniejsza jest obecnie obowiązująca tablica, czy ta, która obowiązywała z momencie, gdy ukończył on swój wiek emerytalny - i przyjmuje do obliczeń tę korzystniejszą.

Nieco statystyk dot. najniższych i najwyższych emerytur wypłacanych na Dolnym Śląsku:

Najniższą na Dolnym Śląsku emeryturę w wysokość 0,22 zł brutto dostaje wałbrzyszanica, która przepracowała w swoim życiu zaledwie siedem dni. Mieszkanica Legnicy, której emerytura wynosi 0,40 zł ma na swoim koncie tylko jeden przepracowany dzień a wrocławianka z najniższą emeryturą, która wynosi 0,68 zł, przepracowała aż jeden miesiąc.

Najwyższą emeryturę w naszym województwie dodaje mieszkaniec Wrocławia, który jako wykładowca akademicki przepracował 55 lat i na emeryturę przeszedł po ukończeniu 78 lat. Wrocławianin za swoją długą pracę dostaje 24,5 tys. zł brutto. Wałbrzyszanin z kwotą 14,6 tys. zł brutto przepracował w przemyśle 54 lata, legniczanin z najwyższą emeryturą 14,6 tys. przeszedł na emeryturę w wieku 70 lat po przepracowaniu w górnictwie 50 lat.

(abc)

